

JUBILEUSZ 2014

*450 lat od przybycia pierwszych jezuitów do Polski
200 lat od wskrzeszenia Towarzystwa Jezusowego*

4 marca 2014 r.

1. Ze źródeł naszej duchowości: „Natura i charyzmat Towarzystwa Jezusowego rodzą się z Ćwiczeń duchowych odprawionych przez św. Ignacego i jego towarzyszy. Idąc za tym doświadczeniem, stworzyli oni grono apostołskie oparte na fundamencie miłości (...), aby walcząc dla Boga pod sztandarem Krzyża i służąc samemu Panu oraz Jego Oblubienicy Kościołowi, pod kierownictwem Biskupa Rzymskiego (...), mogli być posłani na cały świat dla «obrony i rozszerzania wiary i postępu dusz w życiu i nauce chrześcijańskiej»” (NU2§1).

2. Refleksja: Pan Bóg dał nam żyć w niezwykłym czasie i miejscu. Dzięki Jego łasce możemy rozwijać to, co najważniejsze dla osobistego zbawienia i pomocy innym w drodze do Boga. W Ćwiczeniach duchowych św. Ignacy nauczył nas, że należy wybierać to, co do Boga nas bardziej prowadzi i uwalniać się od tego, co nas od Boga oddala. Dla każdego jezuitę największym dobrem jest towarzyszenie Panu Jezusowi i życie w naszym zakonie, który – jak duchowa matka – wychował do świętości tak wielu wspaniałych współbraci; w zakonie, który przetrwał tyle upokorzeń i zniewag, także od swoich własnych dzieci. Jak bardzo nasz zakon podobny jest w tym do Matki Bożej, Matki Kościoła, Matki Towarzystwa Jezusowego!

Nasz czas – to owocowanie świętości Jana Pawła II, Biskupa Rzymskiego i czas papieża Franciszka, naszego współbrata, którego Duch Święty wskazał ludziom wszystkich kontynentów i ras, i jezuitom wszystkich klas (par), o których mówią Ćwiczenia. Fundament miłości, dany przez Boga tym, których dotknął na modlitwie Duch Ojca i Syna, jednoczy nas bardziej niż rodzina, naród, język w osobistym poświęceniu się temu co powszechnie najlepsze: rozszerzaniu wiary i życiu w nauce Kościoła. A w Kościele nie ma innej normy życia niż ewangeliczna służba w prawdzie i miłości; nie ma innego celu jak pomoc w zbawieniu każdego człowieka. Pierwsi jezuiti wiedzieli, że najlepiej to osiągnąć poprzez naśladowanie Chrystusa w ubóstwie, czystości i posłuszeństwie – w miłości Chrystusowego Krzyża i Kościoła, Bożej Oblubienicy. Doświadczali oni, a z nimi całe rzesze naszych współbraci, miłosiernej miłości Pana Jezusa, który umarł zamiast nas, aby dać nam Życie. Znając to najwyższe dobro, poświęcili się dla innych, aby im pomóc pokonywać trudności dzielące od Boga. Dziś my kontynuujemy to Boże dzieło... Pałają nas nasze grzechy, obezwładnia słabość, mamy za co Boga i ludzi przepraszać indywidualnie i wspólnotowo, a mimo to czujemy się powołani – choć grzeszni, możemy pokutować i nawracać się. Powinniśmy mieć odwagę, by wybierać to, co wybrał Chrystus dla naszego zbawienia, aby być prawdziwie Jego towarzyszami.

Pan Jezus, wszystko co miał, przekazał swym bliskim uczniom. Nie możemy ulegać iluzji, że będziemy miłować jakichś dalekich bliźnich bez miłości najbliższych we wspólnocie – bez miłości Kościoła, Ojczyzny – ludu Bożego, kapłanów i biskupów, chorych czy słabych współbraci,

Towarzystwo Jezusowe
Prowincja Polski Południowej ♦ Prowincja Wielkopolsko-Mazowiecka

że nas ktoś w tym wyręczy... Św. Ignacy i pierwsi ojcowie uczą nas tego, by być żywą latoroślą, z której inni mogą czerpać ożywcze siły. Wszczępieni w Chrystusa i Jego Krzyż, w braterskiej wspólnocie zakonnej, zespolonej jak winne grono, możemy pomagać duszom w ich drodze do Boga.

3. Modlitwa: Do śmierci

Jezu, niech Twa śmierć będzie moim życiem, a Twe konanie nauczy mnie, jak je dobrze przeżyć. Niech Tve trudności będą moim odpoczynkiem, Tve ludzkie słabości moją odwagą, Twój wstyd moim zaszczytem, Twoja męka moją rozkoszą, Twój smutek moją radością. Niech przez Tve uniżenie zostanę wywyższony, a całe moje szczęście znajdę w Twych doświadczeniach. Amen.

(św. Piotr Faber SJ)

1. W Towarzystwie Twego Syna
Niech płynie każda godzina,
Boże, Ojcze, wszystkich nas.

2. Niech ćwiczenia me duchowe
Grzechów rozbiją okowę,
Która piecze jako kwas.

3. Tve wezwanie do miłości
Całopalnej, w Twjej mądrości
Scala ludzi wszystkich ras.

4. Niech Tve słodkie miłosierdzie
Serca rozpala osierdzie,
Braci łącząc z wszystkich klas.

